

# Diho, No To Cyk (prod. pieruun)

No to cyk  
No to cyk  
Kiedy otwiera się butla  
No to cyk  
Jeszcze noc nie jest późna  
No to cyk  
Przecież po to jest kapusta  
No to cyk  
Pani da buty i kurtka

Siema, ku\*wa kiedy idę po wypłatę  
Wjeżdżam do banku zjarany tematem  
Potem pod nocny, po bociana kratę  
Alkohol mocny jakby chodził na matę

Wjechałem grubo, zaraz będzie grubiej  
Ulubionego rapera nie lubię  
Lubię przelewy i lubię w gotówie  
A menelom rozdaję po stówie

Chodzę ze z buta po mieście  
Jestem bogaty nareszcie  
Nie mam problemów jak wcześniej  
Chyba, że chodzi o zdjęcie

No to cyk  
Kiedy otwiera się butla  
No to cyk  
Jeszcze noc nie jest późna  
No to cyk  
Przecież po to jest kapusta  
No to cyk  
Pani da buty i kurtka

Nie testosteron, to zapach kapusty  
A ty pamiętaj, są równiejsi i równi  
Nie testosteron, to zapach kapusty  
Idę pod bankomat, ty dzwoń do mamuśki

Ja nie pamiętam tych gorszych czasów  
Bo zawsze je brałem do lasu  
Nawet pijany słów mam dobry zasób  
A teraz brakuje mi czasu  
Lamusie

Kasa większa jakby wjechała na cykl  
No to cyk  
No to cyk

Kasa większa jakby wjechała na cykl  
No to cyk  
No to cyk

No to cyk  
Kiedy otwiera się butla  
No to cyk  
Jeszcze noc nie jest późna  
No to cyk  
Przecież po to jest kapusta  
No to cyk  
Pani da buty i kurtka

No to cyk  
No to cyk

No to cyk